

Sygn. akt I Ns 756/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzena Żywucka

Protokolant: stażysta Sylwia Waślicka

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z wniosku G. H. A. M. H.

z udziałem M. S., E. S.

o stwierdzenie nabycia spadku po Z. H. (1), zm.7.06.2013r.

### **postanawia**

1. stwierdzić, że spadek po Z. H. (2) z domu S., zmarłej dnia 07 czerwca 2013r. w F., ostatnio stale zamieszkałej w K., na podstawie własnoręcznego testamentu z dnia 10 kwietnia 2003r. nabył: mąż G. H. A. M. H. (syn A. K. i M. L.) w całości,
2. oddalić wniosek uczestników o zasądzenie od przeciwnika kosztów postępowania.

.

SSR Marzena Żywucka

**Sygn. akt I Ns 756/14**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca G. H. A. M. H. wniósł o stwierdzenie, że spadek po Z. H. (1), zmarłej w dniu 7 czerwca 2013r., na podstawie testamentu nabył w całości wnioskodawca.

W uzasadnieniu wskazał, że spadkodawczyni pozostawiła testament, sporządzony w dniu 10 kwietnia 2003r., w którym do całości spadku powołała wnioskodawcę, jako swego małżonka. Spadkodawczyni była obywatelką Republiki Federalnej Niemiec i przed śmiercią mieszkała w miejscowości K.. Postępowanie spadkowe przeprowadzone zostało zatem w Niemczech. Sąd Rejonowy w Königstein im Taunus w dniu 24 czerwca 2013r. dokonał otwarcia testamentu spadkodawczyni i w dniu 1 lipca 2014r. wydał postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku w całości przez wnioskodawcę, będącego mężem spadkodawczyni. Wnioskodawca wskazał, iż w skład spadku wchodzi nieruchomość lokalowa, położona w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Uczestnicy M. S. i E. S. wnieśli o stwierdzenie, że spadek po spadkodawczyni nabyli na podstawie ustawy: wnioskodawca w części 1/2 spadku oraz uczestnicy w częściach po 1/4 spadku każde z nich. Jednocześnie uczestnicy wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko uczestnicy podnieśli zarzut nieważności testamentu. Wskazali, że został on sporządzony w czasie, gdy spadkodawczyni cierpiała na chorobę, objawiającą się znacznym otepieniem i zanikami

pamięci. Wskazali, że spadkodawczyni miała myśli samobójcze, a także traciła przytomność. Była zdana na opiekę męża, a zatem nie można wykluczyć, iż nie sporządziła testamentu pod wpływem sugestii wnioskodawcy.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Spadkodawczyni Z. H. (1), córka J. S. i B. R., była obywatelką Niemiec. Była także obywatelką Polski. Urodziła się w Polsce, z rodziców posiadających obywatelstwo polskie. Spadkodawczyni do dnia śmierci nie utraciła tego obywatelstwa.

(dowód: pismo Wojewody (...) k- 32 i odpis USC k- 5 w aktach I Ns 165/03 Sądu Rejonowego w Olsztynie)

Przed śmiercią spadkodawczyni pozostawała w związku małżeńskim z wnioskodawcą G. H. A. H.. Małżeństwo zawarte zostało w dniu 3 sierpnia 1984r. w miejscowości K. w Niemczech. Małżonkowie nie posiadali dzieci wspólnych.

Wnioskodawca posiada natomiast córkę F. H..

(dowód: wypis z księgi rodzinnej wraz z tłumaczeniem k. 9 – 13, odpis skrócony aktu małżeństwa k. 100, zeznania wnioskodawcy k. 415 – 416, zeznania świadka F. H. wraz z tłumaczeniem k. 420 – 425, 450 – 452).

W dniu 10 kwietnia 2003r. spadkodawczyni sporządziła odręcznie spisany testament, w którym do całości spadku powołała wnioskodawcę. Spadkodawczyni nie przyjmowała w tym czasie żadnych stałych leków. Nie była również poddawana leczeniu w związku z zachorowaniem na jakiegokolwiek choroby przewlekłe.

(dowód: testament wraz z tłumaczeniem k. 17 – 18, 20, 104 – 105, zeznania wnioskodawcy k. 415 – 416, dokumentacja medyczna wraz z tłumaczeniem k. 44 – 75, 123 – 155, 228 – 281, 326 – 414, opinia biegłego z zakresu neurologii G. P. k. 471 – 472, opinia uzupełniająca k. 493, opinia sądowno – psychiatryczna biegłego T. M. k. 512 – 515).

W 2004r. zarówno sama spadkodawczyni, jak i wnioskodawca, zaobserwowali jej nasilające się spowolnienie w stosunku do lat minionych oraz ograniczenie motoryki. Ponadto u spadkodawczyni stała się pasywna, bardziej wyciszona i wykazywała obniżoną aktywność społeczną. Wobec powyższego spadkodawczyni zgłosiła się do Kliniki (...) we F. w celu przeprowadzenia badań diagnostycznych. W wyniku badań u spadkodawczyni rozpoznano lekkie zaburzenia poznawcze. Stwierdzono, że cierpi na dysfunkcję ośrodkowego układu nerwowego naczyniopochodnego z łagodnym osłabieniem procesów poznawczych bez otępienia. Przeprowadzone badania nie wykazały demencji. Następnie w 2005r. zdiagnozowano otępienie naczyniopochodne, wodogłowie normotensyjne, nadciśnienie tętnicze, hipercholesterolemię i nietrzymanie moczu. W kolejnych latach spadkodawczyni pozostawała pod stałą opieką lekarską. Poddawana była licznym hospitalizacjom, jednakże stan jej zdrowia ulegał stopniowemu pogorszeniu. Miała osłabioną koncentrację. Czasami traciła przytomność. Z czasem nasiliły się trudności z oddychaniem i w dalszym ciągu nasilały się zaburzenia motoryczne.

(dowód: dokumentacja medyczna wraz z tłumaczeniem k. 44 – 75, 123 – 155, 228 – 281, 326 – 414, zeznania świadka F. H. wraz z tłumaczeniem k. 420 – 425, 450 – 452).

Spadkodawczyni zmarła w dniu 7 czerwca 2013r. we F.. Przed śmiercią zamieszkiwała jednak w miejscowości K.. W chwili śmierci spadkodawczyni nie posiadała dzieci małżeńskich ani pozamałżeńskich.

W dacie śmierci spadkodawczyni nie figurowała w rejestrze utrat obywatelstwa polskiego osób z województwa (...).

(dowód: akt zgonu wraz z tłumaczeniem k. 7 – 8, pismo k. 108).

W chwili śmierci spadkodawczyni posiadała rodzeństwo: brata M. S. i siostrę E. S.. Brat spadkodawczyni od wielu lat mieszka w Australii, siostra zaś w Kanadzie. Relacje panujące pomiędzy spadkodawczynią a jej rodzeństwem były dość luźne. Jej kontakt z bratem był sporadyczny. Z siostrą natomiast kontakt spadkodawczyni był regularny, choć rzadki.

(bezsporne; odpis skrócony aktu urodzenia k. 99, odpis aktu małżeństwa k. 192, zeznania wnioskodawcy k. 415 – 416).

Sąd Rejonowy w Königstein im Taunus w dniu 24 czerwca 2013r. w sprawie o sygn. 32 IV 566/13 H dokonał otwarcia testamentu spadkodawczyni. Następnie postanowieniem z dnia 26 czerwca 2014r. w sprawie o sygn. 32 VI 1092/13 H wskazany sąd stwierdził, iż spadek po zmarłej Z. H. (1) w całości nabył G. H. A. M. H..

(dowód: postanowienie wraz z tłumaczeniem k. 14 – 15, protokół wraz z tłumaczeniem k. 16, 19).

W skład spadku wchodzi m.in. nieruchomości lokalowa położona w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Lokal ten spadkodawczyni nabyła w drodze dziedziczenia po swojej matce B. S..

(dowód: wydruk z księgi wieczystej k. 21 – 28, dokumenty znajdujące się w aktach sprawy tut. Sądu o sygn. X Ns 165/03).

W chwili złożenia oświadczenia testamentowego spadkodawczyni nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

(dowód: opinia biegłego z zakresu neurologii G. P. k. 471 – 472, opinia uzupełniająca k. 493, opinia sądowo – psychiatryczna biegłego T. M. k. 512 – 515).

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń wniosek G. H. A. M. H. o stwierdzenie, że spadek po Z. H. (1), zmarłej w dniu 7 czerwca 2013r. we F., na podstawie testamentu nabył wnioskodawca, zasługiwał na uwzględnienie.

Dokonując powyższego rozstrzygnięcia Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez uczestników postępowania, których prawdziwości nie zakwestionowano, w tym na historii choroby spadkodawczyni, na odpisach aktów stanu cywilnego, a także na dokumentach znajdujących się w aktach sprawy tut. Sądu o sygn. X Ns 756/14 oraz na zagranicznym dokumencie urzędowym – stosownie do brzmienia art. 1138 k.p.c. – protokole otwarcia i ogłoszenia testamentu spadkodawczyni, sporządzonym przed sądem w Niemczech k- 19 – 20 .

Ponadto Sąd wsparł się na zeznaniach wnioskodawcy i przesłuchanego w sprawie świadka, które zdaniem Sądu były spójne i logiczne.

Z uwagi na podniesione przez uczestników zarzuty co do braku świadomości i dobrowolności spadkodawczyni w chwili testowania, należało zasięgnąć wiadomości specjalnych. W związku z powyższym Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry T. M. i biegłego z zakresu neurologii G. P. na okoliczność ustalenia, czy zmarła - z uwagi na stan zdrowia w chwili sporządzenia testamentu z 10 kwietnia 2003r. - była w stanie świadomie podjąć decyzję i wyrazić swą wolę w zakresie rozporządzania spadkiem. Zdaniem Sądu opinie biegłych były jasne, logiczne i spójne oraz udzielały odpowiedzi na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości specjalnych. Podstawę tychże opinii stanowiła dokumentacja akt sprawy, jak również dokumentacja medyczna spadkodawczyni. Ponadto logicznym jest, że biegli, dysponujący wiedzą i doświadczeniem w wykonywaniu zawodu, oparli zawarte w opiniach wywody również na swojej wiedzy i zdobytej praktyce. Wskazania wymaga, iż biegli w sposób zrozumiały i zdaniem Sądu wyczerpujący wyjaśnili, jakie względy zdecydowały o stwierdzeniu, że w chwili złożenia oświadczenia testamentowego spadkodawczyni nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Sąd nie podzielił poglądu pełnomocnika uczestników, jakoby przedmiotowe opinie były nieprzekonująca i nienależycie uzasadniona. Pełnomocnik uczestników domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu neuropsychologii lub neuropsychiatrii. Sąd uznał jednak ów dowód za zbędny, wobec wyjaśnienia okoliczności spornych w sposób dostateczny, wobec czego wniosek ten oddalił.

Wskazać nadto należy, że sam fakt niezadowolenia jednej ze stron z treści sporządzonej w toku sprawy opinii biegłego, tudzież podtrzymywania zarzutów pod adresem tej opinii, nie obliguje w żadnym razie sądu do dopuszczenia dowodu

z kolejnej opinii biegłego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 września 2010 r., VI ACa 36/10, LEX nr 785497). Nie można zatem przyjmować, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (por. m.in. orzeczenie SN z 12.02.2003 r., V CKN 1622/00). Tymczasem jak już wcześniej podniesiono, pełnomocnik uczestników w żaden sposób nie wykazał, by opinie biegłego posiadały wady, które umniejszałyby im mocy dowodowej w niniejszym postępowaniu sądowym. W związku z powyższym Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w opiniach biegłych i przyjął je za własne.

Na wstępie wskazania wymaga, iż skoro ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawczyni znajdowało się na terenie Niemiec, ustalenia wymagała właściwość sądu polskiego do rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Kwestię jurysdykcji krajowej sądu polskiego do rozpoznania niniejszej sprawy, na gruncie rodzimego prawa, reguluje przepis art. 1108 kpc. Zgodnie z par. 1 wskazanego przepisu do jurysdykcji krajowej należą sprawy spadkowe, jeżeli spadkodawca w chwili śmierci był obywatelem polskim lub miał miejsce zamieszkania bądź miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej. Par. 2 wskazuje zaś, iż do jurysdykcji krajowej należą również sprawy spadkowe, jeżeli majątek spadkowy albo jego znaczna część znajduje się w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasadnicze znaczenie w kwestii jurysdykcji mają jednak również przepisy wspólnotowe w postaci Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego, jako obowiązującego już w chwili śmierci spadkodawczyni. Art. 4 wskazanego Rozporządzenia określa jurysdykcję ogólną wskazując na sądy państwa członkowskiego, w którym zmarły miał miejsce swojego zwykłego pobytu w chwili śmierci jako właściwe do jako właściwe do orzekania co do ogółu spraw dotyczących spadku. Przepisy Rozporządzenia przewidują również możliwość dokonania przez każdego członka wspólnoty europejskiej wyboru prawa państwa, którego obywatelstwo posiada w chwili dokonywania wyboru lub w chwili śmierci, jako prawa, któremu podlega ogół spraw dotyczących jego spadku (art. 22). W przedmiotowej sprawie okolicznością bezsporną było jednak to, iż spadkodawczyni takiego wyboru nie dokonała. Zastosowanie winny mieć jednak przepisy dotyczące jurysdykcji dodatkowej, a dokładniej art. 9 ust. a Rozporządzenia, zgodnie z którym w przypadku gdy miejsce zwykłego pobytu zmarłego w chwili jego śmierci nie znajduje się w państwie członkowskim, sądy państwa członkowskiego, w którym znajdują się składniki majątku spadkowego, pomimo tego mają jurysdykcję, do orzekania co do ogółu spraw dotyczących spadku, jeżeli zmarły miał w chwili śmierci obywatelstwo tego państwa członkowskiego lub w przypadku, gdy nie zachodzi ta okoliczność.

W niniejsze sprawie okolicznością niebudzącą wątpliwości jest fakt, iż choć w chwili śmierci spadkodawczyni posiadała stałe miejsce zamieszkania w Niemczech, to główny składnik spadku - jakim jest lokal mieszkalny - znajduje się w Polsce w miejscowości B.. Co więcej w chwili śmierci spadkodawczyni posiadała polskie obywatelstwo, gdyż w dacie śmierci nie figurowała w rejestrze utrat obywatelstwa polskiego osób z województwa (...).

W realiach przedmiotowej sprawy wskazania wymaga również, iż otwarcie testamentu spadkodawczyni dokonane zostało przed sądem niemieckim. W aktach przedmiotowej sprawy tutejszy Sąd dysponował jedynie będącym zagranicznym dokumentem urzędowym odpisem protokołu otwarcia testamentu z dnia 24 czerwca 2013r. Jako że zgodnie z art. 1138 kpc zdanie pierwsze zagraniczne dokumenty urzędowe mają moc dowodową na równi z polskimi dokumentami urzędowymi, uznać należało otwarcie testamentu przed sądem niemieckim jako wiążące dla tutejszego Sądu dla tutejszego Sądu, wobec czego zasadnym było orzeczenie przez tutejszy Sąd w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po spadkodawczyni na podstawie testamentu bez dokonania jego ponownego otwarcia i ogłoszenia. Ponadto sąd może ustalać treść testamentu na podstawie wszelkich dostępnych mu środków dowodowych (tak SN w sprawie sygn. akt III CZP 25/87).

Na wstępie wskazania wymaga, iż zgodnie z treścią art. 926 § 1 i 2 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy, albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą.

Art. 945 § 1 pkt. 1 i 3 k.c. stanowi, że testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli lub pod wpływem groźby.

Zgodnie z treścią art. 670 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. Jednocześnie podać należy, że zasada wskazana w przywołanym artykule nie wyłącza ani nie zastępuje przepisów regulujących postępowanie dowodowe (vide: Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r., IV CSK 380/12, LEX nr 1314431).

Badanie z urzędu kręgu spadkobierców winno odbywać się stosownie do treści zebranego materiału dowodowego (vide: Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r., I CSK 12/11, LEX nr 960516).

Sąd Najwyższy wprost wskazał, że jeżeli sąd ustali, że spadkodawca pozostawił testament, ale nie poweźmie wątpliwości, że jest on nieważny lub nieskuteczny, to nie jest obowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów celem potwierdzenia jego ważności i skuteczności. Jeżeli zaś taki zarzut podniesie uczestnik postępowania, to jego obarcza ciężar udowodnienia prawdziwości tego zarzutu, stosownie do reguły z art. 6 k.c. (vide: Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2004 r., II CK 65/03, LEX nr 602408).

W sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że spadkodawczyni w dniu 24 czerwca 2013r. sporządziła własnoręczny testament, w którym do całości spadku powołała swojego męża G. H. A. M. H.. Ważność testamentu została zakwestionowana przez uczestników postępowania będących rodzeństwem spadkodawczyni. Wskazywali oni na schorzenie neurologiczne spadkodawczyni, które w ich ocenie wpływało negatywnie na stan jej świadomości, wyłączając tym samym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W toku przeprowadzonego postępowania Sąd nie stwierdził jednak podstaw do uwzględnienia powyższego stanowiska i argumentacji uczestników.

W tym zakresie wskazania wymaga bowiem, iż testament został sporządzony przez spadkodawczynię w czerwcu 2003r. Pierwsze oznaki pogorszenia jej stanu zdrowia zauważone zostały zaś dopiero w 2004r. Co niezmiernie istotne oznaki te sprowadzały się głównie do spowolnienia i ograniczenia motoryki ruchu, nie zaś dysfunkcji psychicznej. Spadkodawczyni stała się również bardziej wyciszona i mniej zainteresowana aktywnością społeczną, jednakże jej sprawność umysłowa została zachowana. Podkreślić również należy, iż spadkodawczyni zgłosiła się do kliniki niezwłocznie po zaobserwowaniu wskazanych wyżej symptomów. Jej zamiarem było bowiem ustalenie ich podłoża i ewentualnego wdrożenia leczenia. Powyższe założenie znajduje potwierdzenie nie tylko w zeznaniach wnioskodawcy i świadka, ale również z załączonej do akt dokumentacji medycznej. Skoro zatem spadkodawczyni nie podejmowała przed 2004r. jakichkolwiek starań diagnostycznych uzasadnionym jest stwierdzenie, że wcześniej nie odczuwała niepokojących zmian swojego funkcjonowania lub przypisywała je codziennemu zmęczeniu i nie sposób było ich powiązać z jakąkolwiek sytuacją chorobową.

Ustalenia poczynione w sprawie nie dały również podstaw do przyjęcia, iż spadkodawczyni sporządziła testament pod wpływem sugestii wnioskodawcy, pozostając pod jego opieką. Należy bowiem wskazać, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na ingerencję wnioskodawcy w jakiejkolwiek działania spadkodawczyni w sferze rozporządzania majątkiem. Co więcej przesłuchana w charakterze świadka córka wnioskodawcy potwierdziła, iż małżonkowie żyli zgodnie i przykładowo, pomiędzy nimi panowały relacje partnerskie, wobec czego brak jest podstaw do przyjęcia, że którykolwiek z małżonków usiłował przyjąć pozycję dominującą w związku, tym bardziej w celu osiągnięcia korzystnych dla niego dyspozycji majątkowych. Ponadto, w świetle zasad doświadczenia życiowego,

uzasadnionym jest stwierdzenie, iż podważana przez uczestników treść sporządzonego przez spadkodawczynię testamentu jest – wbrew ich stanowisku - naturalną konsekwencją prawidłowych relacji małżeńskich i obranej przez spadkodawczynię oraz wnioskodawcę drogi życiowej. Powołanie do spadku wyłącznie wnioskodawcy świadczyć mogło dodatkowo o intencji spadkodawczyni przysporzenia mu majątku jako osobie pozostającej z nią w najbliższej relacji. Istotnego podkreślenia wymaga fakt, iż kontakt spadkodawczyni z rodzeństwem był niezmiernie ograniczony. Do czasu zdiagnozowania choroby nie utrzymywała ona bowiem praktycznie kontaktu z bratem, zaś po wdrożeniu leczenia kontakt ten nie przybrał znacząco na intensywności. Relacje natomiast z siostrą, choć regularne, były niezwykle sporadyczne. Powyższe zdaniem Sądu świadczy o braku zażyłości pomiędzy rodzeństwem, a tym samym nie daje podstaw do przyjęcia, że wolą spadkodawczyni byłyby zamiar i chęć uwzględnienia ich w testamencie.

Odnosząc się do podnoszonego przez uczestników braku świadomości i swobody testowania celowym było również zasięgnięcie wiadomości specjalnych z zakresu psychiatrii i neurologii celem dokonania oceny, czy w chwili testowania, spadkodawczyni działała świadomie i swobodnie. W tym celu dopuszczono dowód z opinii biegłego psychiatry T. M. i biegłego neurologa G. P.. Obaj biegli byli zgodni co do tego, że spadkodawczyni, sporządzając testament w dniu 10 kwietnia 2003r., była w stanie świadomie podjąć decyzję i wyrazić swą wolę w zakresie rozporządzania spadkiem. Analizując dokumentację medyczną zgromadzoną w aktach sprawy biegli wysnuli zgodny wniosek, iż na jej podstawie można prześledzić postępujący proces chorobowy spadkodawczyni. Wskazali jednak, że z dostępnej dokumentacji medycznej wynika, iż pomimo stwierdzonych dolegliwości spadkodawczyni miała zachowaną zdolność świadomego oświadczenia woli w rozumieniu art. 82 kc. Biegli wskazali bowiem, iż schorzenie rozpoznane u spadkodawczyni w 2004r. zdiagnozowano jako dysfunkcję ośrodkowego układu nerwowego naczyniopochodnego z łagodnym osłabieniem procesów poznawczych. Przy czym podczas tych badań nie stwierdzono u niej ani oznak demencji ani też otępienia. Dopiero badania przeprowadzone w 2005r., a zatem około dwóch lat po sporządzeniu przez spadkodawczynię testamentu, dały podstawy do stwierdzenia u niej otępienia naczyniopochodnego w wyniku dalszego postępowania choroby.

W świetle powyższego, w szczególności zważywszy na zgodny charakter opinii biegłych i wniosków w nich zawartych, Sąd uznał opinie za sporządzone w sposób odpowiadający na zasadnicze kwestie wymagające rozstrzygnięcia w sprawie, oraz rzeczowo odnoszącą się do przedłożonej dokumentacji medycznej. Sąd podzielił zatem zawarte w nich wnioski odnoszące się do dobrowolności podjęcia decyzji i wyrażenia woli testatora w chwili składania oświadczeń.

Z tych wszystkich powodów Sąd uznał testament spadkodawczyni z dnia 10 kwietnia 2003r. za ważny. Mając na względzie powyższą okoliczność, na podstawie powołanych przepisów, Sąd stwierdził, iż spadek po Z. H. (1), zmarłej w dniu 7 czerwca 2013r. we F., na podstawie testamentu nabył wnioskodawca G. H. A. M. H..

Z uwagi na charakter przedmiotowej sprawy i treść rozstrzygnięcia oddalono wniosek uczestników o zasądzenie od przeciwnika kosztów postępowania, o czym orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc.

SSR Marzena Żywucka